

MAREK NOWAK \*

## ZJAWISKO PRESUPOZYCJI Z PUNKTU WIDZENIA TEORII AKTÓW MOWY<sup>1</sup>

**STRESZCZENIE:** Artykuł jest próbą opisu presupozycji w sensie Strawsona przy użyciu aparatury pojęciowej teorii aktów mowy. Porównanie dwóch pojęć, presupozycji propozycjonalnej Strawsona z presupozycją jako warunkiem przygotowawczym mocy illokucyjnej, prowadzi do wniosku, iż są to zupełnie różne pojęcia. Tymczasem w świetle intuicji językowej, dodatkowo opartej na pracy Austina (1962), wydaje się, że istnieje tylko jeden rodzaj presupozycji: warunki przygotowawcze. To oznaczałoby, iż presupozycja propozycjonalna presuponowana przez dane zdanie jest, w pewnym sensie, redukowalna do warunku przygotowawczego czynności illokucyjnej wykonywanej przez wypowiedzenie tego zdania. Ta hipoteza jest tutaj uzasadniana przez podanie przykładów presupozycji propozycjonalnych, presuponowanych przez zdania używane do wykonania elementarnych aktów illokucyjnych różnych typów.

**SŁOWA KLUCZOWE:** presupozycja propozycjonalna, warunki przygotowawcze mocy illokucyjnej, niefortunności wypowiedzi performatywnych.

Artykuł jest próbą ujęcia zjawiska presupozycji, opisywanego w jednej z dyscyplin pragmatyki logicznej: teorii presupozycji; w ramach drugiej niezależnej dyscypliny zaliczanej do pragmatyki: teorii aktów mowy. Działamy w duchu austinowskim, w następującym sensie. Tak jak Austin (1962), zaczyna-

---

\* Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny. E-mail: marek.nowak1@uni.lodz.pl. ORCID: 0000-0003-3131-6051.

<sup>1</sup> Autor jest wdzięczny anonimowym Recenzentom za wskazówki, istotnie zmieniające pierwotną wersję tekstu.

jąc od przeciwstawienia wypowiedzi konstatujących wypowiedziom performatywnym, dochodzi do ujęcia wypowiedzi konstatujących jako performatywnych (czyli jednolitego ujęcia wszystkich wypowiedzi jako performatywnych), tak my, wychodząc od obecnego w literaturze przeciwstawienia propozycjonalnych presupozycji Fregego-Strawsona warunkom przygotowawczym (*preparatory conditions*) mocy illokucyjnych, dochodzimy do ujęcia presupozycji jako warunków przygotowawczych (czyli jednolitego ujęcia wszystkich założeń w sensie Fregego-Strawsona jako warunków przygotowawczych czynności illokucyjnych). Podając szereg reprezentatywnych przykładów, próbujemy tu uzasadnić następującą hipotezę: bądź prawdziwość każdej presupozycji propozycjonalnej danego zdania, bądź domniemanie przez mówcę prawdziwości wszystkich presupozycji propozycjonalnych danego zdania daje się zinterpretować jako odpowiedni warunek przygotowawczy tej czynności illokucyjnej, do wykonania której służy wypowiedzenie tego zdania.

### 1. Semantyczna teoria presupozycji

Teoria presupozycji stanowi dzisiaj jedną z najbardziej obszernych dyscyplin pragmatyki logicznej. Choć zjawisko presupozycji zostało zaobserwowane już przez Gottloba Fregego (1967), właściwy opis zyskało dopiero u Petera Strawsona (1952).

Według definicji Strawsona zdanie *A* presuponuje zdanie *B* (lub *B* jest presupozycją zdania *A*), gdy prawdziwość zdania *B* jest warunkiem koniecznym na to, aby zdanie *A* miało denotację (było prawdziwe lub fałszywe; w oryginale: „*P presupposes Q if and only if Q is true provided P is true or P is false*” [Strawson, 1952, s. 175]).

Według Fregego (1967), jeśli uznajemy za prawdę zdanie: „Ten, kto odkrył eliptyczność orbit planetarnych, umarł w nędzy”, to nie możemy zaprzeczyć, że „Był ktoś, kto jako pierwszy wykrył eliptyczność orbit planetarnych”. Podobnie w terminologii Strawsona, prawdziwość danego zdania implikuje prawdziwość jego presupozycji. Jest tak nie dlatego, że sąd logiczny wyrażony presupozycją jest częścią sensu zdania presuponującego, ale dlatego, iż w przeciwnym wypadku wyrażenie: „Ten, kto odkrył eliptyczność orbit planetarnych”, nie miałoby denotacji i w konsekwencji zdanie wyjściowe nie byłoby prawdziwe. Co więcej, to, że wyrażenie „Ten, kto odkrył eliptyczność orbit planetarnych”, kogoś desygnuje, a więc że zdanie „Był ktoś, kto jako pierwszy wykrył eliptyczność orbit planetarnych” jest prawdziwe, jest zarówno założeniem twierdzenia: „Ten, kto odkrył eliptyczność orbit planetarnych, umarł w nędzy”, jak i jego negacji.

Strawson (1950) za Fregem uznaje, iż istnieją zdania (właściwie w terminologii Strawsona: „użycia zdań” lub „wypowiedzenia”, czyli w późniejszej terminologii: „zдания w kontekście”) mające sens, czyli wyrażające sądy, lecz niebędące ani prawdziwe, ani fałszywe. W szczególności są to te zdania, w których występują deskrypcje określone nieposiadające denotacji, bowiem zgodnie

z zasadą ekstensjonalności Fregego, gdy składnik zdania nie ma denotacji, to zdanie to nie posiada denotacji.

W praktyce, zachodzenie relacji presuponowania  $\gg$  między zdaniami  $A$ ,  $B$  („ $A \gg B$ ” znaczy „ $A$  presuponuje  $B$ ”) ustala się, sprawdzając, czy fałszywość zdania  $B$  powoduje (w znaczeniu „oznacza”, „implikuje”, w grę wchodzi tu intuicja językowa) uznanie tego, że zdanie  $A$  nie ma wartości logicznej. Przykłady (por. Levinson, 2010, s. 206–210):

- „Obecny król Francji jest (nie jest) łysy”  $\gg$  „Obecnie Francja ma króla”,
- „Marta żałuje (nie żałuje), że wypła piwo domowej roboty Jana”  $\gg$  „Marta wypła piwo domowej roboty Jana”,
- „Jan zdołał (nie zdołał) zatrzymać się na czas”  $\gg$  „Jan próbował zatrzymać się na czas”,
- „Latający spodek przybył ponownie”  $\gg$  „Latający spodek był wcześniej”,
- „To (nie) Jan ukradł rower”  $\gg$  „Ktoś ukradł rower”,
- „To rower jest tym, co Jan ukradł”  $\gg$  „Jan coś ukradł”.

Relacja presuponowania  $\gg$  nie jest relacją wynikania logicznego (konsekwencji logicznej). Gdy zdanie  $B$  jest konsekwencją logiczną zdania  $A$ :  $A \vdash B$  to z fałszywości zdania  $B$  wnosi się o fałszywość zdania  $A$ , nie o braku wartości logicznej zdania  $A$ . Dla Strawsona (1950, s. 330), „«implikuje» w tym sensie [chodzi o sens, w jakim zdanie «Obecny król Francji jest mądry» implikuje swoją presupozycję: «Obecnie istnieje król Francji»] z pewnością nie jest równoważne «wynika logicznie» (lub «logicznie implikuje»)”.

Definicja Strawsona pozornie wskazuje na możliwość formalizacji relacji presuponowania w sposób analogiczny do semantycznej formalizacji relacji konsekwencji logicznej, a więc odwołując się wyłącznie do pojęcia wartości logicznej w danej interpretacji, czy możliwym świecie i uwzględniając trzecią wartość logiczną: ani prawda, ani fałsz. Lecz próby takich formalizacji (do najważniejszych należą Beaver, 1997; Kracht, 1994) są nieudane (por. Malinowski, 2004). Relacja presuponowania, w przeciwieństwie do relacji konsekwencji logicznej, nie zależy bowiem od form logicznych elementów będących w relacji (od sposobów rozumienia występujących w tych elementach stałych logicznych). Na ogół to, czy dane zdanie niesie presupozycję zależy od występowania w nim pewnego składnika, zwanego *presupposition trigger* (w powyższych przykładach wyzwalacze presupozycji są wyrażeniami podkreślonymi: deskrypcja określona „obecny król Francji”, czasownik faktywny „żałować”, czasownik implikacyjny „zdołać”, określenie powtórzenia „ponownie;” w ostatnich dwóch przykładach konstrukcje rozszczepiona i pseudo-rozszczepiona zdań presuponujących są odpowiedzialne za zaistnienie relacji presuponowania – por. Levinson, 2010, s. 209). To sposób rozumienia tego składnika wyzwała i wymusza zaistnienie założenia zwanego presupozycją (propozycjonalną). Zwykle rozumienie słowa „żałuje” w zdaniu „Marta żałuje, że dzisiaj pada deszcz”, wymusza uznanie za

prawdziwe zdania „Dzisiaj pada deszcz”. Tymczasem sposób rozumienia wyrażenia „jest przekonana”, nie wyzwala presupozycji „Dzisiaj pada deszcz” dla zdania „Marta jest przekonana, że dzisiaj pada deszcz”.

Choć nie zawsze relacja presuponowania zachodzi dzięki istnieniu wyzwalacza (bywa, iż presupozycja jest wymuszona przez rozumienie całości zdania presuponującego), to jednak ta zależność, obok samej definicji Strawsona, wskazuje na różnice między relacją presuponowania a relacją wynikania logicznego. Trzeci argument za odmiennością tych relacji, szeroko rozpowszechniony w literaturze, to zjawisko projekcji presupozycji na zdania negacyjne (por. Karttunen, 1973). Projekcja presupozycji  $B$  na zdanie złożone  $A$  polega na presuponowaniu zdania  $B$  przez  $A$ , gdy  $B$  jest presupozycją zdania będącego właściwym składnikiem zdania  $A$ . Przykładowo, w ogólności jest tak, że gdy  $A \gg B$ , to również  $\neg A \gg B$  (por. niektóre przykłady powyżej; „ $\neg$ ” jest tu symbolem tzw. negacji *de re*, niepowodującej tzw. kasacji presupozycji). Naturalnie, zjawisko projekcji wniosku dedukcyjnego, niebędącego prawdą logiczną, na zdanie negacyjne nie zachodzi: w sytuacji gdy  $A \vdash B$  oraz  $\neg A \vdash B$  zdanie  $B$  jest logicznie prawdziwe.

Definicja Strawsona dopuszcza, aby dana prawda logiczna, a więc dedukowalna z dowolnego zdania, była presupozycją dla innego zdania. Z drugiej strony, presupozycja danego zdania jest przyjętym założeniem przez każdego, kto uznaje to zdanie za prawdziwe. Eliminuje to prawdy logiczne jako możliwe presupozycje, bowiem prawdy logiczne, być może nie wszystkie, lecz te najbardziej oczywiste, właśnie z powodu swojej oczywistości nie są założeniami. Ponadto, niektóre zdania prawdziwe w sposób oczywisty, tzn. niewymagające uzasadnienia, niebędące prawdami logicznymi, również nie są założeniami przyjmowanymi świadomie jako istotne dla tego, aby inne zdanie miało wartość logiczną i z tego powodu nie są uznawane za presupozycje. Oto np. zdanie „Sam zje obiad wieczorem także w Nowym Jorku” presuponuje założenie: „Sam zje obiad wieczorem poza Nowym Jorkiem”, lecz zdanie „Także Sam zje wieczorem obiad w Nowym Jorku” nie presuponuje zdania „Ktoś oprócz Sama zje obiad wieczorem w Nowym Jorku”, bowiem to ostatnie zdanie, jako oczywiste, nie jest przez nikogo zakładane jako prawdziwe. Anaforyczne wyrażenie „także” nie zawsze uwalnia presupozycję (Kripke, 2009).

Jak widzieliśmy, istnieją przekonujące argumenty za twierdzeniem, iż relacja presuponowania nie jest relacją konsekwencji, ani logiki klasycznej, ani innej nieklasycznej. Inną kwestią, nierozwiązaną, jest to, czy w danym zbiorze zdań relacje  $\gg$ ,  $\vdash$  są rozłączne (przez cały czas rozważań obcinamy relację  $\vdash$  do jedno-elementowych zbiorów przesłanek utożsamianych z tymi przesłankami; naturalnie nierozłączność obu relacji, podobnie jak nieuznawanie za możliwe presupozycje oczywistych prawd, wpływa na nieściśle rozumienie definicji presupozycji Strawsona, bowiem przy jej ścisłym rozumieniu sytuacja:  $A \gg B$  oraz  $A \vdash B$  implikuje to, iż  $B$  nie jest zdaniem fałszywym). Czy niedopuszczenie prawd logicznych do odgrywania roli presupozycji implikuje rozłączność relacji  $\gg$ ,  $\vdash$ ? Wydaje się, że nie. Istnieją bowiem przypadki, być może kontrowersyjne, gdy świadomie zakładane nieoczywiste zdanie uznamy za presupozycję

innego zdania, lecz jednocześnie zdanie to wynika logicznie z owego innego zdania. Oto np. zachodzi: „Jan ukradł rower”  $\vdash$  „Ktoś ukradł rower”. Ponadto: „To Jan ukradł rower”  $\vdash$  *Jan ukradł rower* (co jednak może być kontrowersyjne; nie każdy godzi się na formę logiczną przesłanki:  $\exists xU(x, a) = b$ , czyli „to jedyne  $x$ , które ukradło rower jest identyczne z Janem”, która rzeczywiście implikuje logicznie  $U(b, a)$ ; por. np. Han, Hedberg, 2008 w kwestii formy logicznej dla tzw. *it-cleft-sentences*). Wówczas wobec przechodniości relacji  $\vdash$  mamy: „To Jan ukradł rower”  $\vdash$  „Ktoś ukradł rower”. Jednocześnie zachodzi: „To Jan ukradł rower”  $\gg$  „Ktoś ukradł rower”.

Naturalnie, można by rozstrzygnąć problem rozłączności relacji  $\gg$ ,  $\vdash$  twierdząc, że są one określone na rozłącznych zbiorach obiektów, relacja konsekwencji logicznej jest określona na zdaniach, natomiast relacja presuponowania na sądach wyrażanych przez zdania. W przeciwieństwie do relacji konsekwencji, relacja presupozycji nie zależy od form logicznych zdań, ale od pozaformalnych sposobów rozumienia tych zdań, determinujących myśli nimi wyrażone.

## 2. Presupozycje (założenia) w teorii aktów mowy

Warunki przygotowawcze (*preparatory conditions*) to jeden z sześciu parametrów cechujących moc illokucyjną  $F$ , ustalający pewną relację sądu  $P$  (lub stanu rzeczy reprezentowanego przez ten sąd) wyrażonego w elementarnej czynności illokucyjnej  $F(P)$  z innymi sądami  $S_1, \dots, S_n$ ,  $n \geq 1$ , będącymi pewnymi założeniami dotyczącymi sądu  $P$ . Zazwyczaj warunki przygotowawcze utożsamia się z założeniami  $S_1, \dots, S_n$ . Bez spełnienia tych założeń czynność illokucyjna  $F(P)$  bądź w ogóle nie może być wykonana, bądź może być wykonana, ale niepomyślnie, z pewnym defektem.

Na przykład, warunki przygotowawcze obietnicy  $Ob(P)$  (czynności obiecywania, że  $P$ ) zawierają następujące założenia:

- 1) Stan rzeczy reprezentowany przez  $P$  jest wartościowy dla słuchacza, jest korzystny dla niego.
- 2) Jest mało prawdopodobne lub wręcz nieprawdopodobne, aby w normalnym trybie zdarzeń, bez ingerencji mówcy, stan rzeczy reprezentowany przez  $P$  zaistniał.
- 3) Mówca wykonujący akt  $Ob(P)$  jest władny spowodować zaistnienie stanu rzeczy  $P$ , w odpowiednim, przyszłym w stosunku do chwili wykonywania  $Ob(P)$ , momencie czasowym lub okresie czasu (por. Searle, 1985, s. 84).

Warunki przygotowawcze prośby  $Pr(P)$  (czynności proszenia, aby  $P$ ):

- 1) Jest mało prawdopodobne lub wręcz nieprawdopodobne, aby w normalnym trybie zdarzeń, bez ingerencji słuchacza lub mówcy, stan rzeczy reprezentowany przez  $P$  zaistniał.
- 2) Słuchacz, który jest adresatem aktu  $Pr(P)$ , jest władny spowodować zaistnienie stanu rzeczy  $P$ , w odpowiednim, przyszłym w stosunku do chwili wykonywania  $Pr(P)$ , momencie czasowym lub okresie czasu (Searle 1985, s. 88).

Warunki przygotowawcze czynności pytania zamkniętego  $q$ , czyli czynności  $Pr(\text{udzielenie odpowiedzi właściwej na pytanie zamknięte } q)$  proszenia o odpowiedź właściwą na pytanie zamknięte  $q$ , oparte na teorii pytań Ajdukiewicza (1938):

Warunki 1, 2 dla prośby  $Pr(P)$ , gdzie  $P$  jest sądem: *udzielenie odpowiedzi właściwej na pytanie zamknięte } q*.

- 3) Założenie pozytywne pytania  $q$ : co najmniej jedna odpowiedź właściwa na pytanie  $q$  jest zdaniem prawdziwym.
- 4) Założenie negatywne pytania  $q$ : co najmniej jedna odpowiedź właściwa na pytanie  $q$  jest zdaniem fałszywym.

Ważni autorzy, np. John Searle oraz Daniel Vanderveken, twierdzą, że niektóre warunki przygotowawcze danej mocy illokucyjnej są zdeterminowane przez najważniejszy z jej parametrów: cel illokucyjny (*illocutionary point*). Tak oto warunki przygotowawcze 2, 3 obietnicy są założeniami koniecznymi do spełnienia w dowolnym zobowiązaniu, tzn. są warunkami przygotowawczymi każdej czynności illokucyjnej zobowiązania się, czyli takiej, której celem illokucyjnym jest utworzenie stosunku: zobowiązanie mówcy – uprawnienie słuchacza. Skądinąd, niektóre warunki przygotowawcze danej mocy illokucyjnej są determinowane przez inne jej parametry niż cel illokucyjny, np. przez warunki wstępne nakładane na klasę sądów możliwych do wyrażenia z tą mocą illokucyjną (*propositional content conditions*). I tak warunki przygotowawcze 3, 4 czynności zapytania  $q$  są wyznaczone warunkiem wstępnym nałożonym na sąd  $P$ , będący komponentem czynności prośby  $Pr(P)$ , tożsamej z zapytaniem  $q$ ; mianowicie sąd  $P$  reprezentuje stan rzeczy: udzielenie odpowiedzi właściwej na pytanie zamknięte  $q$  (tzn. moc illokucyjna aktu zapytania jest mocą illokucyjną czynności prośby z tym specjalnym warunkiem wstępnym i w konsekwencji z dodatkowymi warunkami przygotowawczymi). W ogólności, warunek wstępny (nie istnieje jednolita terminologia w języku polskim, np. w pracy Levinsona [2010] to, co tu nazywamy „warunkami przygotowawczymi”, nazywane jest „warunkami wstępnymi”, zaś to, co tu określamy „warunkami wstępnymi”, tam nazywane jest „treścią propozycjonalną”), jako parametr mocy illokucyjnej, opisuje klasę dopuszczalnych sądów, z których każdy, wraz z tą mocą illokucyjną, może stanowić czynność illokucyjną wykonaną z sukcesem. W tym szczególnym wypadku jest to klasa udzielania odpowiedzi właściwej na pytanie  $q$ . Bywają wa-

runki przygotowawcze danej mocy illokucyjnej, które nie są związane z żadnym innym jej parametrem. Niezależnie od innych parametrów determinują one moc illokucyjną, np. zdanie „Wasza Wysokość, czy mogę wejść?” służy do wykonania czynności pytania z dodatkowym warunkiem przygotowawczym (założeniem), iż odpowiedź winna być udzielona przez wyjątkową osobę o królewskim majestacie (por. Vanderveken, 1990, s. 116).

### **3. Presupozycje propozycjonalne a warunki przygotowawcze mocy illokucyjnych**

Prawie wszyscy autorzy piszący o teorii aktów mowy, jak również o teorii presupozycji uznają te teorie jako rozłączne, w tym sensie, iż z jednej strony, przedmiotem teorii presupozycji nie są założenia będące warunkami przygotowawczymi mocy illokucyjnych, z drugiej strony, żaden warunek przygotowawczy jakiegokolwiek mocy illokucyjnej, czyli warunek przygotowawczy do wykonania czynności illokucyjnej, nie jest presupozycją propozycjonalną. Np. Vanderveken pisze:

Warunki przygotowawcze określają zbiór założeń stosownych dla mocy illokucyjnej. Założenia te należy odróżniać od innych założeń, dotyczących samego sądu [*propositional content*]. I tak np. pomyślnie wypowiedzenia zdań takich jak „Czy zobaczysz królową Anglii?” oraz „Zobaczysz królową Anglii”, zakładają istnienie królowej Anglii jako denotacji deskrypcji określonej. Takie założenia, stosowne dla samego sądu, były dyskutowane we współczesnej filozofii języka przez Fregego i Strawsona, są one niezależne od mocy illokucyjnej. Mówca, który wyraża sąd z daną mocą illokucyjną jest rzeczywiście zobowiązany do przyjęcia tych propozycjonalnych założeń, niezależnie od specyfiki mocy illokucyjnej. (1990, s. 115)

Podobnie, Levinson pisze:

Dalsze przykłady [presupozycji] stanowią ilustrację niektórych potocznych znaczeń tego terminu, które jednak nie są przedmiotem zainteresowania pragmatycznej teorii presupozycji, choć wiele z nich doczekało się analizy w ramach innej gałęzi teorii pragmatycznej:

[...] Henryk poprosił Roberta o zamknięcie drzwi, zakładając, że Robert jak zwykle zostawił je niedomknięte. Tak jednak nie było, więc Robert rzucił w Henryka krzesłem.

Adolf zwrócił się do lokaja „Wielmożny Panie”, presuponując, że ma do czynienia z samym księciem Anzelmem. (2010, s.194)

Naturalnie oba powyższe założenia można analizować w ramach teorii aktów mowy jako odpowiednie warunki przygotowawcze, w pierwszym przykładzie jako warunek nr 1. dla prośby, w drugim przykładzie jako warunek przygotowawczy czynności powitania wysoko sytuowanej społecznie osoby.

A jednak jeden z najważniejszych autorów teorii aktów mowy, John L. Austin, nie jest tak rygorystyczny w odróżnianiu presupozycji propozycjonalnych od warunków przygotowawczych mocy illokucyjnych. Co prawda, Austin nie używa terminu „warunki przygotowawcze”, ale mówi o warunkach fortunności wykonania aktu illokucyjnego i właśnie wśród nich znajdujemy te, które później zostaną nazwane przez Searle’a warunkami przygotowawczymi (nie utożsamiamy warunków fortunności Austina z warunkami przygotowawczymi Searle’a – jeden z głównych trzech typów warunków Austina, warunki dotyczące tzw. nadużyć to warunki szczerości Searle’a, a nie warunki przygotowawcze; por. Austin, 1962, s. 18). Otóż Austin na równi traktuje niespełnienie presupozycji (propozycjonalnej) „Obecnie Francja ma króla”, jaką niesie zdanie „Obecny król Francji jest łysy”, jak niespełnienie założenia, iż mówca jest posiadaczem rzeczy darowanej, będącego warunkiem przygotowawczym czynności darowizny. Są to według niego niefortunności wykonania odpowiednich czynności illokucyjnych: stwierdzenia oraz darowania. Austin pisze:

Na koniec możemy spytać [...] czy pojęcie niefortunności ma odniesienie do wypowiedzi, *które są twierdzeniami*? Jak dotąd, przedstawialiśmy niefortunność jako cechę wypowiedzi *performatywnej*, która została zdefiniowana przez kontrast z rzekomo znanym pojęciem „twierdzenia”. Zadowolę się tu jednak wskazaniem, że jedna z tych rzeczy, jakie się ostatnio zdarzyły w filozofii, polega na skupieniu uwagi właśnie na „twierdzeniach”, które – choć nie są ściśle biorąc, fałszywe ani „wewnętrznie sprzeczne” – są jednak skandaliczne. Na przykład twierdzenia odnoszące się do czegoś, co nie istnieje, powiedzmy, „Obecny król Francji jest łysy”. Można skłaniać się do powiedzenia, iż przypomina to zamiar przekazania czegoś, czego nie posiadasz. Czy każde takie twierdzenie nie zawiera założenia o istnieniu? Czy nie jest tak, że twierdzenie odnoszące się do czegoś, co nie istnieje, jest nie tyle fałszywe, co puste? (1962, s. 20; wyróżnienie w oryginale)

Dalej Austin pisze:

Rozważmy następujące założenie. Co mamy powiedzieć o twierdzeniu: „Wszystkie dzieci Jana są łyse” wygłoszonym w sytuacji, gdy Jan nie ma żadnych dzieci. Dziś mówi się zazwyczaj, że nie jest ono fałszywe, ponieważ jest pozbawione odniesienia; odniesienie jest konieczne by twierdzenie było prawdziwe lub fałszywe. [...] Porównajmy to z naszym przypadkiem niefortunności, gdy mówimy „Nadaję imię ...”, ale nie są spełnione niektóre z warunków (A1), (A2) [warunek fortunności (A1) mówi o istnieniu pewnej konwencjonalnej procedury obejmującej wypowiadanie słów przez pewne osoby w pewnych okolicznościach, zaś (A2) o odpowiednich do tej procedury osobach i okolicznościach] [...]. Moglibyśmy posłużyć się tu formułą „zakładania”: moglibyśmy powiedzieć, że formuła [ślubnego] „tak” zakłada mnóstwo rzeczy: jeśli nie są one spełnione, formuła jest nieudana, jest daremna – nie udaje się jej pełnić roli kontraktu, gdy brakuje odniesienia (lub nawet, gdy jest ono dwuznaczne), tak jak tej innej nie udaje się być twierdzeniem. (1962, s. 50)



#### 4. Presupozycje propozycjonalne a warunki przygotowawcze asercji i deklaracji

Zgodnie z Searle'owską definicją czynności mowy typu asercja (jednego z pięciu głównych rodzajów elementarnych czynności illokucyjnych, por. Searle, 1975; Searle, Vanderveken, 1985, s. 51, 92), opartą na wzajemnym ustosunkowaniu (*direction of fit*) świata i języka lub, precyzyjniej mówiąc, stanu rzeczy w świecie i reprezentującego go sądu (będącego sensem odpowiedniego zdania), przez stwierdzenie (asercję) rozumie się elementarną czynność mowy, której cel illokucyjny polega na dostosowaniu sądu do stanu rzeczy w świecie, a więc posłużeniu się zdaniem, którego sens ma opisać ów (domniemanie istniejący w świecie) stan rzeczy. Cel illokucyjny determinuje warunki przygotowawcze czynności  $As(P)$  stwierdzania, że  $P$ , mające następującą postać:

- 1) „M [mówca] ma dane (racje itd.) przemawiające za prawdziwością [sądu]  $P$ ”;
- 2) „Nie jest oczywiste zarówno dla M jak i dla S [słuchacza], że S zna (że nie trzeba mu przypominać itd.)  $P$ ” (Searle, 1985, s. 88).

Teraz zauważmy, że w relacji presuponowania badanej w teorii presupozycji występują zdania, z których to, które presuponuje presupozycję, służy (być może nie wyłącznie) do wykonywania czynności asercji. Co prawda, w teorii presupozycji nie mówi się nic o tym, że zdanie wyrażające sąd  $P$ , presuponujące daną presupozycję, służy do wykonania czynności  $As(P)$ . Przykłady relacji presupozycji wskazują jednak na to, że zdania niosące presupozycję są pierwotnymi, w sensie Austina (1962, s. 69), zdaniami performatywnymi, służącymi do wykonania właśnie czynności asercji.

Wróćmy na chwilę do zjawiska projekcji presupozycji na zdania negacyjne. Załóżmy, że zdanie  $A$  jest jedną z presupozycji propozycjonalnych zdania  $Z$ , wyrażającego sąd  $P$  i służącego do wykonania aktu  $As(P)$ . Czyli prawdziwość zdania  $A$  jest koniecznym warunkiem na to, aby sąd  $P$  był prawdziwy lub fałszywy. Tym samym, prawdziwość zdania  $A$  jest koniecznym warunkiem na to, aby sąd  $\neg P$ , wyrażony zdaniem  $\neg Z$  był prawdziwy lub fałszywy (bowiem przy przyjmowanym tu klasycznym założeniu, iż sąd  $\neg P$  ma przeciwną wartość logiczną niż sąd  $P$ , koniunkcja dwóch implikacji: „jeżeli  $P$  jest prawdziwy, to  $A$  jest prawdziwe, jeżeli  $P$  jest fałszywy, to  $A$  jest prawdziwe”, jest równoważna koniunkcji takich implikacji: „jeżeli  $\neg P$  jest prawdziwy, to  $A$  jest prawdziwe, jeżeli  $\neg P$  jest fałszywy, to  $A$  jest prawdziwe”; w ogólności, dla dowolnych zdań  $Z$ ,  $A$  zachodzi równoważność  $Z \gg A$  wtedy i tylko wtedy, gdy  $\neg Z \gg A$ ). Zatem zdanie  $A$  jest presupozycją zdania  $\neg Z$  służącego do wykonania czynności asercji  $As(\neg P)$ .

Co więcej, relacja presuponowania ma charakter intuicyjny w tym sensie, iż ten, kto nie ma danych (racji itd.) o prawdziwości presupozycji  $A$ , uzna tym samym brak wartości logicznej sądów  $P$  oraz  $\neg P$ . Zatem ani mówca próbujący wykonać przez wypowiedzenie zdania  $Z$  czynność  $As(P)$ , ani mówca próbujący

wykonać przez wypowiedzenie zdania  $\neg Z$  czynność  $As(\neg P)$  nie mają racji przemawiających za prawdziwością  $P$ , ani prawdziwością  $\neg P$ , o ile obaj nie mają racji przemawiających za prawdziwością presupozycji  $A$ . Stąd niespełniony jest warunek przygotowawczy nr 1. czynności  $As(P)$  i niespełniony jest warunek przygotowawczy nr 1. czynności  $As(\neg P)$ , o ile mówca nie ma racji przemawiających za prawdziwością presupozycji  $A$ . Wniosek: nieposiadanie przez mówcę danych czy racji na rzecz spełnienia jakiejś presupozycji propozycjonalnej zdania służącego do wykonania czynności asercji  $As(P)$  implikuje niespełnienie warunku przygotowawczego nr 1. dla dwóch czynności asercji:  $As(P)$ ,  $As(\neg P)$ . Innymi słowy, alternatywa warunków przygotowawczych nr 1. dla czynności odpowiednio,  $As(P)$ ,  $As(\neg P)$  implikuje akceptację (uznanie czy domniemanie prawdziwości) przez mówcę wszystkich presupozycji zdania służącego do wykonania czynności asercji  $As(P)$ .

Odwrotna implikacja nie zachodzi. Tzn. niespełnienie warunku przygotowawczego nr 1. dla czynności  $As(P)$ ,  $As(\neg P)$ , do których wykonania użyto zdań  $Z$ ,  $\neg Z$ , nie implikuje nieuznania (braku domniemanie) prawdziwości pewnej presupozycji zdania  $Z$  wyrażającego sąd  $P$  (w szczególności, zdanie  $Z$  może niczego nie presuponować). Np. warunki przygotowawcze nr 1. dla asercji wykonywanych przez mnie przez wypowiedzenie zdań: „Obecny król brytyjski jest bogatszy niż obecny król Arabii Saudyjskiej”, „Obecny król brytyjski nie jest bogatszy od obecnego króla Arabii Saudyjskiej”, nie są spełnione. Tymczasem wszystkie presupozycje tych zdań: „Arabia Saudyjska jest obecnie królestwem”, „Wielka Brytania ma obecnie króla”, uznają za prawdziwe (mam dane przemawiające za ich prawdziwością). Ostatecznie, warunku mówiącego, że każda presupozycja zdania służącego do wykonania asercji jest uznana przez mówcę za prawdziwą, nie można utożsamiać z alternatywą warunków przygotowawczych nr 1. dla dwóch czynności asercji. Jednakże można go traktować jako odrębny warunek przygotowawczy, nr 3. czynności asercji, tyle że zależny od warunku nr 1., bo przez niego implikowany.

Częstym zjawiskiem jest wykonywanie czynności illokucyjnych różnych typów, w szczególności, gdy jednym z nich jest asercja, przy wypowiedzaniu jednego zdania. Np. każda czynność deklaracji (drugi z pięciu głównych rodzajów elementarnych aktów illokucyjnych), a więc czynność, w której w jednym momencie czasowym wzajemnie przystosowują się do siebie wyrażany sąd i reprezentowany przez niego stan rzeczy, jest z tego powodu jednocześnie czynnością asercji (por. Vanderveken, 1990, s. 140; co więcej, stan rzeczy reprezentowany przez sąd wyrażony w czynności deklaracji urzeczywistnia się, czy zostaje powołany do istnienia, tzn. sąd staje się prawdziwy, w trakcie wykonywania czynności i wyłącznie dzięki jej wykonaniu z sukcesem). Zatem nasze ustalenia co do ujęcia presupozycji propozycjonalnych wyrażone w aparacie pojęciowym związanym z czynnością illokucyjną asercji, obowiązują dla presupozycji presuponowanych przez zdania służące do wykonania czynności deklaracji. A więc uznanie przez mówcę (na podstawie jakichś jego danych czy racji), iż każda presupozycja propozycjonalna zdania służącego do wykonania deklaracji jest

prawdziwa, jest warunkiem przygotowawczym tej deklaracji. Jest to warunek przygotowawczy zupełnie oczywisty, w przeciwieństwie do czynności asercji niebędących deklaracjami. Bowiem w ogólności warunek przygotowawczy nr 1. czynności asercji, będącej jednocześnie czynnością deklaracji, jest w oczywisty sposób spełniony – istnienie racji mówcy przemawiających za prawdziwością deklarowanego sądu  $P$  jest gwarantowane tym, że mówca w trakcie wykonywania tej czynności ma świadomość, iż to właśnie on czyni sąd  $P$  prawdziwym (niezależnie od tego sąd  $P$  może okazać się nieprawdziwym, gdy inne warunki przygotowawcze deklaracji nie zostały spełnione).

W pomyślnie wykonanej czynności deklaracji wyrażony sąd jest prawdziwy (dzięki pomyślnemu jej wykonaniu). Zatem każda presupozycja zdania, które posłużyło do wykonania z sukcesem czynności illokucyjnej deklaracji, jest prawdziwa. Naturalnie, wykonanie z sukcesem czynności deklaracji oznacza spełnienie wszystkich jej warunków przygotowawczych. Zapytajmy: czy obiektywny warunek, prawdziwość presupozycji propozycjonalnych zdania służącego do pomyślnego wykonania deklaracji (a nie tylko subiektywne domniemanie tejże prawdziwości przez mówcę), może być jej warunkiem przygotowawczym, niezależnie od tego, iż jest ona asercją? Sądźmy, że odpowiedź jest twierdząca. Aby ją uzasadnić, rozważmy dowolny postulat znaczeniowy, tzn. zdanie służące do wykonania czynności deklaracji specjalnego typu: arbitralnego określenia denotacji (a nawet sensu fregowskiego) ustalonego wyrażenia występującego w takim zdaniu. Dla postulatu znaczeniowego  $Z(\alpha)$ , definiującego znaczenie wyrażenia  $\alpha$ , zdanie  $\exists x Z(x)$ , jest presupozycją zdania  $Z(\alpha)$  ( $Z(x)$  jest tu funkcją zdaniową otrzymaną przez zastąpienie każdego występowania terminu  $\alpha$  w zdaniu  $Z(\alpha)$  zmienną nazwową  $x$ ; por. Ajdukiewicz, 1958). Można więc, na podstawie powyższych rozważań, uznać istnienie w umyśle mówcy danych na rzecz prawdziwości warunku egzystencjalnego danego postulatu znaczeniowego za warunek przygotowawczy wykonania tej czynności asercji, którą jest czynność postulowania znaczenia przy użyciu tego postulatu. Lecz taka czynność asercji ma specjalny charakter, jest bowiem jednocześnie czynnością deklaracji. Rozważmy jej warunki przygotowawcze. Naszym zdaniem, opartym na rozważaniach Ajdukiewicza (1958), istnieją dwa następujące warunki przygotowawcze czynności postulowania znaczenia, przez wypowiedzenie zdania  $Z(\alpha)$ .

- 1) Zaistnienie woli postulującego przejawiającej się w uznaniu konwencji czy dyrektywy terminologicznej, aby tak rozumieć wyrażenie  $\alpha$ , iżby zdanie  $Z(\alpha)$  było prawdziwe;
- 2) Istnienie obiektu będącego denotacją terminu  $\alpha$ .

Jak widać, warunek przygotowawczy nr 2. czynności postulowania znaczenia przy użyciu postulatu  $Z(\alpha)$  jest synonimiczny z warunkiem: „presupozycja  $\exists x Z(x)$  tego postulatu, jest zdaniem prawdziwym”. W ten sposób prawdziwość presupozycji egzystencjalnej postulatu znaczeniowego należy utożsamić z jednym z dwóch warunków przygotowawczych czynności deklaracji postulowania znaczenia.

### **5. Prawdziwość (bądź domniemanie prawdziwości) presupozycji propozycjonalnej jako warunek przygotowawczy elementarnej czynności illokucyjnej**

W ogólności, proponujemy następującą hipotezę: prawdziwość każdej presupozycji propozycjonalnej danego zdania, bądź domniemanie przez mówcę prawdziwości wszystkich presupozycji propozycjonalnych danego zdania daje się zinterpretować jako odpowiedni warunek przygotowawczy tej czynności illokucyjnej  $F(P)$ , do wykonania której służy wypowiedzenie tego zdania.

Oznacza to, że nie jest tak, jak twierdzi Vanderveken (1990), iż najpierw mówca (i pewnie również słuchacz) musi uznać prawdziwość presupozycji propozycjonalnej, presuponowanej przez sąd  $P$  (dokładniej, przez tę część zdania, która wyraża ten sąd), będący składnikiem czynności illokucyjnej  $F(P)$ , aby następnie (chodzi o logiczny, nie chronologiczny porządek) ustalać spełnienie jej warunków przygotowawczych, lecz uznanie prawdziwości presupozycji propozycjonalnej jest tym samym (a przynajmniej bliskie temu), co spełnienie jednego z warunków przygotowawczych. Np. w przypadku czynności obiecywania wykonanej przez wypowiedzenie zdania „Obiecuję, że obecny król Francji będzie bardzo bogaty” nieprawdziwa jest presupozycja propozycjonalna „Obecnie Francja ma króla”, presuponowana przez zdanie „Obecny król Francji będzie bardzo bogaty” (i również, dzięki projekcji, presuponowana przez całe zdanie służące do wykonania obietnicy), wyrażające sąd będący komponentem tej czynności. Interpretujemy ten fakt jako niespełnienie warunku przygotowawczego nr 3. czynności obiecywania: mówca wykonujący akt  $Ob(P)$  jest władny spowodować zaistnienie stanu rzeczy  $P$ , w odpowiednim, przyszłym w stosunku do chwili wykonywania  $Ob(P)$ , momencie czasowym lub okresie czasu. To znaczy, że możemy uznać, że obietnica ta jest wadliwa nie z tego powodu, że presupozycja propozycjonalna nie jest prawdziwa, ale z tej przyczyny, że ów warunek przygotowawczy nie jest spełniony.

Podobną sytuację mamy w przypadku czynności illokucyjnych pytania. Tutaj należy jednak być bardzo ostrożnym w analizie. Zaczniemy od rozważanego już wcześniej przykładu aktu illokucyjnego pytania, w którym prawdziwość rzekomej presupozycji propozycjonalnej wcale nie przekłada się na warunek przygotowawczy. Oto w cytowanym wyżej fragmencie Vandervekena (1990, s. 115) pojawia się żądanie autora, aby analizując zdanie pytajne „Czy zobaczysz królową Anglii?”, zająć się presupozycją propozycjonalną „Anglia ma królową”, niezależnie od mocy illokucyjnej pytania, do którego wykonania to zdanie służy. Autor chyba nie sugeruje, że zdanie „Anglia ma królową” jest presupozycją propozycjonalną owego zdania pytajnego – definicja Strawsona dotyczy wyłącznie zdań, które mogą być prawdziwe lub fałszywe, zatem nie obejmuje zdań pytajnych. Jednak chyba sugeruje, iż jest to presupozycja zdania wyrażającego sąd będący składnikiem tej czynności pytania, tzn. następującego zdania  $Z$ : „Słuchacz udziela odpowiedzi właściwej na pytanie, czy będzie widział królową Anglii”. Lecz przecież w przypadku fałszywości zdania „Anglia ma królową”,

zdanie  $Z$  może być prawdziwe, gdy słuchacz odpowiada na to pytanie „nie”. To oznacza, iż zdanie „Anglia ma królową”, nie jest presupozycją zdania  $Z$ . Zauważmy ponadto, że sama odpowiedź właściwa „nie” („Nie będę widział królowej Anglii”) nie presuponuje zdania „Anglia ma królową”. Być może Vandervekenowi chodzi tu o to, że druga odpowiedź właściwa, „tak” („Tak, będę widział królową Anglii”) presuponuje zdanie „Anglia ma królową”.

Rozważmy przypadek, gdy każda odpowiedź właściwa na pytanie zamknięte niesie tę samą presupozycję. Np. pytamy: „Ile lat ma obecnie królowa Anglii?”. Niewątpliwie zdanie: „Anglia ma obecnie królową”, jest presupozycją każdej odpowiedzi właściwej na to pytanie. Wówczas zachodzi twierdzenie: prawdziwość presupozycji „Anglia ma obecnie królową”, jest równoważna alternatywie warunków przygotowawczych nr 3. oraz nr 4. dla czynności zadawania pytania zamkniętego  $Pr(P)$ . Bowiem jeśli ta presupozycja jest prawdziwa, to istnieje dokładnie jedna prawdziwa odpowiedź właściwa na to pytanie, czyli spełniony jest warunek nr 3., zatem również jego alternatywa z warunkiem nr 4. Na odwrót, gdy owa presupozycja byłaby fałszywa, to jakiegokolwiek wypełnienie ciągiem cyfr funkcji zdaniowej „Obecnie królowa Anglii ma  $x$  lat”, nie ma wartości logicznej, zatem alternatywa warunków nr 3., 4. jest fałszywa. W ogólności, przekształcając odpowiednio powyższe uzasadnienie można dowieść twierdzenia: alternatywa warunków przygotowawczych nr 3., nr 4. czynności zapytania  $q$  implikuje prawdziwość każdego zdania presuponowanego przez każdą odpowiedź właściwą.

Na ogół odpowiedzi właściwe na pytanie zamknięte nie są naturalnie częściami zdania pytajnego służącego do wykonania czynności zapytania (lub zdania wyrażającego sąd  $P$ , gdy czynność zapytania ma postać:  $Pr(P)$ ), więc wydaje się na pierwszy rzut oka, że ich presupozycje niewiele mają wspólnego z presupozycjami zdania służącego do zapytania (lub zdania wyrażającego sąd  $P$ ), a więc, choć związane z pewnymi warunkami przygotowawczymi czynności zapytywania, nie są istotne dla naszej hipotezy. Jasne jest jednak, że pewna część każdej odpowiedzi właściwej jest częścią zdania pytajnego (lub zdania wyrażającego ów sąd  $P$ ) i właśnie ta część jest odpowiedzialna za wszystkie presupozycje każdej odpowiedzi właściwej. Presupozycje odpowiedzi właściwych na pytanie zamknięte są wywołane przez pewne części zdania służącego do zapytania. Dla potwierdzenia głównej hipotezy zasadne jest więc szukanie związku między prawdziwością tych presupozycji a warunkami przygotowawczymi czynności pytania zamkniętego.

Zauważmy zatem, że przy oczywistym założeniu, że odpowiedź właściwa na pytanie zamknięte jest zdaniem prawdziwym lub fałszywym (założenie to jest konsekwencją definicji odpowiedzi właściwej jako powstałej z funkcji zdaniowej), zachodzi następująca prawidłowość: jeżeli każda odpowiedź właściwa na pytanie zamknięte  $q$  niesie tę samą presupozycję  $A$ , to fałszywość zdania  $A$  implikuje fałszywość zdania  $Z$  wyrażającego sąd  $P$  w czynności zapytania  $Pr(P)$ , tzn. zdania: Słuchacz udziela odpowiedzi właściwej na pytanie  $q$  (bowiem sytuacja, gdy zdanie  $A$ , będące presupozycją każdej odpowiedzi właściwej na pytanie

$q$ , jest fałszywe, oznacza, że nie istnieją odpowiedzi właściwe na to pytanie – zastąpienie odpowiednim wyrażeniem niewiadomej pytania w danej pytania nie tworzy odpowiedzi właściwej, lecz zdanie bez wartości logicznej). Zaś fałszywość zdania  $Z$  implikuje niespełnienie warunku przygotowawczego nr 2. czynności próby: słuchacz, który jest adresatem aktu  $Pr(P)$ , jest władny spowodować zaistnienie stanu rzeczy  $P$  w odpowiednim, przyszłym w stosunku do chwili wykonywania  $Pr(P)$ , momencie czasowym lub okresie czasu. Ostatecznie, spełnienie warunku przygotowawczego nr 2. dla czynności próby o odpowiedź właściwą implikuje prawdziwość każdego zdania presuponowanego przez każdą odpowiedź właściwą.

Kolejne przykłady potwierdzające hipotezę podamy objaśniając jednocześnie status wskazanej w hipotezie redukcji (domniemania) prawdziwości presupozycji do warunków przygotowawczych. Użyty w hipotezie zwrot „daje się zinterpretować jako” ma sugerować redukcję presupozycji propozycjonalnej do warunków przygotowawczych mocy illokucyjnej. Redukcja ta nie jest zjawiskiem prostym czy jednorodnym. Nie jest to redukcja ontologiczna w sensie Karttunena i Petersa (1979), gdzie traktuje się zjawisko presupozycji jako nieautonomiczne i niejednorodne, a presupozycje propozycjonalne różnych typów są niczym innym jak zdaniem implikowanymi w ramach implikatur: uszczegółowionej, uogólnionej oraz konwencjonalnej; w jednym zaś przypadku – są warunkami przygotowawczymi specjalnego typu aktów illokucyjnych: ekspresji (jest to jedyny znany nam w literaturze przykład redukcji presupozycji do warunków przygotowawczych). Naszym zdaniem należy wyróżnić kilka rodzajów redukcji presupozycji do warunków przygotowawczych, różniących się stopniem sprowadzenia (zredukowania) jednego do drugiego (przy czym, być może, stopnie te nie są uporządkowane liniowo). Minimalny stopień zredukowania mamy w sytuacji, gdy fałszywość (lub brak domniemania prawdziwości) presupozycji zdania *zwraca uwagę* każdego (lub tylko mówcy w przypadku braku domniemania prawdziwości) na niespełnienie pewnego warunku przygotowawczego odpowiedniej czynności illokucyjnej. Przykładem może tu być rozważane poprzednio, presupozycja „Obecnie Francja ma króla” zdania „Obiecuję, że obecny król Francji będzie bardzo bogaty” oraz warunek przygotowawczy nr 3. aktu obiecywania: mówca wykonujący akt  $Ob(P)$  jest władny spowodować zaistnienie stanu rzeczy  $P$ , w odpowiednim, przyszłym w stosunku do chwili wykonywania  $Ob(P)$ , momencie czasowym lub okresie czasu. Naturalnie, spełnienie tego warunku przygotowawczego implikuje prawdziwość owej presupozycji, choć nie na odwrót. Wydaje się, że redukcja minimalnego stopnia (myślę, że da się ją również ująć jako „zwrócenie uwagi”) ma miejsce w rozważanych poprzednio przypadkach implikowania, przy braku równoważności, (domniemania) prawdziwości presupozycji przez odpowiednie warunki przygotowawcze czynności asercji i pytania zamkniętego. W niektórych wypadkach można uznać, że redukcja ma wyższy niż minimalny stopień, mianowicie gdy niespełnienie prawdziwości presupozycji propozycjonalnej, uświadamianej przez mówcę (słuchacza) bądź nie uświadamianej, jest *równoważne* niespełnieniu pewnego warunku przygoto-



wawczego aktu illokucyjnego. Np. presupozycja: „Drzwi są otwarte” zdania „Zamknij drzwi” („rzekoma presupozycja” według Levinsona 2010, s. 214) służącego do wykonania prośby, jest równoważna warunkowi przygotowawczemu nr 1. (por. wyżej) tej czynności: Jest mało prawdopodobne lub wręcz nieprawdopodobne, aby w normalnym trybie zdarzeń, bez ingerencji słuchacza lub mówcy, stan rzeczy polegający na zamknięciu drzwi, zaistniał. Wreszcie, najwyższy stopień redukcji występuje w przypadku, gdy presupozycja propozycjonalna jest po prostu *tozsama* (synonimiczna) z warunkiem przygotowawczym odpowiedniego aktu illokucyjnego. Np. warunek przygotowawczy: „Mówca spotkał właśnie (lub został wprowadzony do itd.) słuchacza” (Searle, 1985, s. 90), czynności witania jest przecież presupozycją propozycjonalną zdania: „Witam cię”. Na identyczność warunku przygotowawczego (być może jednego z kilku) aktu illokucyjnego typu ekspresja z presupozycją propozycjonalną zdania służącego do wykonania tego aktu zwracają uwagę Karttunen i Peters (1979), powołując się na Searle’a (1977). Z jednej strony, warunek przygotowawczy dowolnego aktu illokucyjnego ekspresji (czyli takiego, którego celem illokucyjnym jest prezentacja przez mówcę postawy propozycjonalnej – mentalnej – określonego typu skierowanej na stan rzeczy reprezentowany przez sąd wyrażony w tym akcie) w większości przypadków *zakłada* istnienie obiektu intencjonalnego tej postawy, czyli owego stanu rzeczy. Z drugiej strony, istnienie tego stanu rzeczy jest presupozycją propozycjonalną zdania będącego narzędziem do wykonania owej czynności ekspresji. Innym przykładem redukcji najwyższego stopnia jest związek pewnej presupozycji zdania służącego do wykonania czynności ostrzeżenia z pewnym warunkiem przygotowawczym tej czynności. Np. zdanie: „Uwaga, konieczne jest założenie maseczek (przeciwcovidowych)”, umieszczone na drzwiach pomieszczenia, służące do wykonania czynności illokucyjnej ostrzeżenia, niesie między innymi presupozycję propozycjonalną: „W tym pomieszczeniu można się zarazić covidem”, której domniemanie prawdziwości przez odbiorcę tego komunikatu jest identyczne z posiadaniem przez niego racji za tym, iż zarażenie nastąpi i nie jest to dla niego korzystne. Jeden z dwóch warunków przygotowawczych aktu ostrzeżenia ma postać: „Słuchacz ma racje by wierzyć, że zdarzenie, przed którym mówca ostrzega nastąpi i zdarzenie to nie jest w jego interesie” (por. Searle 1985, s. 90).

## 6. Kasacja presupozycji według teorii aktów mowy

Aparat pojęciowy teorii aktów mowy można zastosować nie tylko do wyjaśnienia zjawiska pojawiania się presupozycji propozycjonalnej, ale również do innych zjawisk związanych z relacją presuponowania, np. zjawiska kasacji presupozycji. Polega ono na posłużeniu się mocno akcentowaną negacją *de dicto* przyłożoną do zdania presuponującego daną presupozycję. W efekcie presupozycja znika, tzn. zdanie presuponowane przez dane zdanie przestaje być presupozycją tego zdania z negacją *de dicto*. Rozważmy to zjawisko na następującym przykładzie. Oba zdania:

- 1) „Wszystkie dzieci Jana są łyse”,
- 2) „Nie wszystkie dzieci Jana są łyse” (negacja *de re*),

presuponują zdanie:

- 3) „Jan ma dzieci”.

Lecz użycie negacji *de dicto*:

- 4) „Nie jest tak, że wszystkie dzieci Jana są łyse” (w domyśle, „bo Jan nie ma dzieci”),

powoduje to, iż zdanie 3 nie jest presupozycją zdania 4.

Wyjaśnienie jest następujące. Przy użyciu zdań 1, 2, 4 wykonuje się trzy różne czynności o następujących formach:  $As(P)$ ,  $As(\neg P)$ ,  $\neg As(P)$ . Zdanie nr 4 służy do wykonania złożonej czynności illokucyjnej, tzw. illokucyjnej denegacji czynności stwierdzania (por. Nowak, 2000; Searle, Vanderveken, 1985, s. 74). Zdanie 4 należy identycznie rozumieć jak zdanie:

- 4') „Nie stwierdzam, że wszystkie dzieci Jana są łyse”.

Niewątpliwie domniemanie mówcy (posiadanie przez mówcę racji na rzecz) prawdziwości presupozycji 3 jest warunkiem przygotowawczym (zależnym, bo implikowanym przez warunek przygotowawczy nr 1. dla asercji) obu asercji wykonanych przy użyciu zdań 1, 2, lecz nie jest żadnym z warunków fortunności wykonania złożonej czynności illokucyjnej przez wypowiedzenie zdania 4 (warunki przygotowawcze, jako parametr mocy illokucyjnej, można sensownie przypisywać jedynie elementarnym czynnościom illokucyjnym, tzn. tym o schemacie  $F(P)$ ; w przypadku złożonych czynności illokucyjnych można mówić jedynie o warunkach fortunności ich wykonania). Stąd presupozycja 3 jest skasowana.

## 7. Podsumowanie

Warunki przygotowawcze czynności illokucyjnych wszelkich typów można podzielić na dwie rozłączne klasy: do jednej z nich należą te warunki, które wymagają zaistnienia pewnych stanów psychicznych mówcy lub słuchaczy, do drugiej te, które wymagają zaistnienia pewnych stanów rzeczy w świecie, na ogół instytucjonalnych (w sensie Searle'a, 1985, s. 69; 1995, s. 27). Już nawet pobieżny przegląd zawartości pierwszej klasy pozwala stwierdzić, że podstawowym typem stanów mentalnych, których zaistnienie jest wymagane w warunkach z pierwszej klasy, jest domniemanie. Przedmiotem intencjonalnym tej postawy propozycjonalnej mogą być wszelkie stany rzeczy (lub sądy je reprezentujące) w świecie, surowe i instytucjonalne, jak również zjawiska psychiczne.



Wykonanie aktu illokucyjnego z tego typu warunkami przygotowawczymi oznacza wyrażenie (*implicite*) stanu mentalnego domniemania (niektórzy uznają wyrażanie domniemania czegoś za odrębne akty illokucyjne różnych typów – por. Witek, 2021). Przykładem są tu warunki przygotowawcze czynności illokucyjnej asercji. Warunki przygotowawcze z drugiej klasy są obiektywne, ich spełnienie nie zależy od postaw mentalnych uczestników komunikacji językowej. Warunki te ustalają zazwyczaj elementy procedury lub specjalnych okoliczności, które winny towarzyszyć wykonywaniu czynności illokucyjnej, gdy jest ona pomyślnie wykonywana. Przykładami są warunki przygotowawcze czynności obiecywania lub proszenia. Istnienie owych dwóch klas warunków przygotowawczych powoduje niejednorodny charakter proponowanej tu hipotezy. Z jednej strony sama prawdziwość bądź fałszywość presupozycji propozycjonalnej, bez domniemania tych wartości logicznych przez kogokolwiek, jest przekładalna na spełnienie, bądź niespełnienie pewnego warunku przygotowawczego z drugiej klasy. Z drugiej strony, dopiero domniemanie prawdziwości presupozycji redukuje się do pewnego warunku przygotowawczego z klasy pierwszej. Samo istnienie presupozycji i jej prawdziwość, bez świadomości jej istnienia i uznania za prawdziwą, nie może być przekładalne na warunek przygotowawczy wymagający zaistnienia postawy propozycjonalnej w umysłach (stan umysłu nigdy nie jest całkowicie zdeterminowany obiektywnymi warunkami zewnętrznymi względem umysłu). Interpretowalność presupozycji propozycjonalnych w ramach warunków przygotowawczych czynności illokucyjnych nie należy rozumieć jako redukowalność ontologiczną (Searle, 2010, s. 118 wprowadza dystynkcję: *redukcja ontologiczna* versus *redukcja kauzalna*). Nie unieściwia się tu zjawiska opisanego jako relacja presuponowania jednego zdania przez inne zdanie. Jedynie próbuje się to zjawisko objaśnić czy wyjaśnić, podając inny jego opis, traktując je jako szczególnie przypadek zjawiska szerszego: występowania założeń niezbędnych do pomyślnego wykonania aktów illokucyjnych. Ten typ redukcji można określić jako redukcję epistemologiczną. W przeciwieństwie do redukcji ontologicznej, podlega ona stopniowaniu.

## BIBLIOGRAFIA

- Ajdukiewicz, K. (1938). Zdania pytajne. W K. Ajdukiewicz, *Logiczne podstawy nauczania* (s. 15–21). Warszawa, Wilno: Nasza Księgarnia.
- Ajdukiewicz, K. (1958). Le problème du fondement des propositions analytiques [Zagadnienie uzasadnienia zdań analitycznych]. *Studia Logica*, 8, 259–272.
- Austin, J. L. (1962). *How To Do Things With Words*. Oxford: OUP.
- Beaver, D. I. (1997). Presupposition. W J. van Benthem, A. G. B. ter Meulen (Red.), *Handbook of Logic and Language* (s. 939–1008). Cambridge: MIT, North Holland.
- Frege, G. (1967). Sens i nominat. W: J. Pelc (red.), *Logika i Język* (s. 225–251). Warszawa: PWN.

- Han, Ch., Hedberg, N. (2008). Syntax and Semantics of It-Clefts: A Tree Adjoining Grammar Analysis. *Journal of Semantics*, 25(4), 345–380.
- Karttunen, L. (1973). Presuppositions of Compound Sentences. *Linguistic Inquiry*, 4(2), 169–193.
- Karttunen L., Peters S. (1979). Conventional Implicature. W Ch.-K. Oh., D. A. Dinneen (Red.), *Syntax and Semantics, Volume 11. Presupposition* (s. 1–56). New York: Academic Press.
- Kracht, M. (1994). Logic and Control: How They Determine the Behaviour of Presupposition. W J. van Eijck, A. Visser (Red.), *Logic and Information Flow* (s. 89–111). Cambridge, Massachusetts: The MIT Press.
- Kripke, S. A. (2009). Presupposition and Anaphora: Remarks on the Formulation of the Projection Problem. *Linguistic Inquiry*, 40(3), 367–386.
- Levinson, S. (2010). *Pragmatyka*. Warszawa: PWN.
- Malinowski, J. (2004). Strawsonian Presuppositions and Logical Entailment. *Logique and Analyse, Nouvelle Série*, 47(185/188), 123–138.
- Nowak, M. (2000). Złożone akty illokucyjne. *Zeszyty Naukowe WSHE w Łodzi, Logika i Filozofia*, 2, 35–75.
- Searle J. R. (1975), A Taxonomy of Illocutionary Acts. W K. Gunderson (Red.), *Language, Mind, and Knowledge* (Minnesota Studies of Philosophy of Science, Vol. VII, s. 344–359). Minneapolis: University of Minnesota Press.
- Searle, J. R. (1977). A Classification of Illocutionary Acts. W A. Rogers, B. Wall, J. P. Murphy (Red.), *Proceedings of the Texas Conference on Performatives, Presuppositions and Implicatures* (s. 27–45). Arlington USA.
- Searle, J. R. (1985). *Czynności mowy*. Warszawa: PAX.
- Searle, J. R. (1995). *The Construction of Social Reality*. NY: The Free Press.
- Searle, J. R. (2010). *Umysł. Krótkie wprowadzenie*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Searle, J. R., Vanderveken, D. (1985). *Foundations of Illocutionary Logic*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Strawson, P. F. (1950). On Referring. *Mind*, 59(235), 320–344.
- Strawson, P. F. (1952). *Introduction to Logical Theory*. Methuen: CUP.
- Vanderveken, D. (1990). *Meaning and Speech Acts, Volume I: Principles of Language Use*. Cambridge University Press.
- Witek, M. (2021). Illocution and Accommodation in the Functioning of Presuppositions, *Synthese*, 198, 6207–6244.

**SUMMARY:** The paper is an attempt to express the concept of Strawsonian presupposition in terms of speech act theory. A comparison of existing in pragmatics two concepts of presupposition: Strawsonian propositional presupposition with a presupposition as a preparatory condition of illocutionary force, leads to the conclusion that both kinds of presuppositions are completely different. Whereas in the light of linguistic intuition, additionally based on Austin (1962), it might seem that only one kind of presuppositions exists: the preparatory conditions. This means that a propositional presupposition presupposed by given sen-

tence is reducible, in a sense, to a preparatory condition of the illocutionary act performed by utterance of the sentence. Such hypothesis is justified here by evoking some examples of propositional presuppositions presupposed by sentences used to perform the elementary illocutionary acts of different types.

**KEYWORDS:** propositional presupposition, preparatory conditions of illocutionary force, infelicities of performative utterances.